



Wśród Nas

Rok XXXII 2024, nr. 45

10.11.2024 r.

Zaufanie Bogu

Za punkt wyjścia swojego nauczania w świątyni Pan Jezus bierze zachowanie nauczycieli Pisma. Zna ich z innych sytuacji, dlatego charakteryzuje to grono w bardzo surowy sposób. Przychodzili wielokrotnie, aby słuchać Go i pochwylić na jakimś słowie. Sprzeciwiali się Mu albo knuli, w jaki sposób Go zgładzić. Wypowiedź Jezusa nie jest naznaczona niechęcią, ale surową oceną zachowań ludzi, którzy pragną odbierać honory i mieć poważanie, a wszystko to w związku z ich postawą religijną. Po przeciwległej stronie tej sceny jest uboga wdowa. Wrzuciła do skarbony dwie drobne monety. Jej gest jest bardzo wymowny, wręcz heroiczny, bo ofiarowała „wszystko, co miała, całe swoje utrzymanie”. Jak musiała ufać Bogu, skoro stać ją było na taki krok! Postawa pełnego zaufania wobec Boga nie jest łatwa. Boimy się, że jeśli oddamy Mu wszystko, to nam może czegoś zabraknąć. A tymczasem On zawsze oddaje z większą hojnością.

Panie Jezu, chcę się Tobie powierzyć z taką ufnością, na jaką mnie stać. Moje życie należy do Ciebie, nawet jeśli próbuję iść własną drogą. Niech w Twoich dłoniach będzie bezpieczne. Amen.

TYGODNIK PARAFII
PW. PRZEMIENIENIA
PAŃSKIEGO W POLANIE
(DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO)

Obowiązki wobec Ojczyzny
Dla dobra Rzeczypospolitej
Ogłoszenia i intencje

Rok liturgiczny
2023/2024



"... Kiedy ma się na uwadze jakieś działanie, które dotyczy wielkiej dobrej sprawy, Ks. Bosko chce być zawsze w pierwszych szeregach ..."

Myśli św. Jana Bosko



Obowiązki wobec Ojczyzny

„Przechodniu, idź i powiedz wszystkim Polakom, bez wyjątku, żeśmy tu wszyscy legli dla nich, dla Ojczyzny, dla Jej praw, dla Jej istnienia i dla Jej wolności. Niech kontynuują nasze dzieło”

- Napis na pomniku bohaterów poległych za Polskę.

Ojczyzna to dom rodzinny, to matka, ojciec, brat i siostra, sąsiad i znajomy.

Ojczyzna to wieś i miasto, to pola, łąki i lasy, ulice i domy, zabytki przyrody i historii. dzieła sztuki, język, historia, kultura i tradycja.

Ojczyzna to miejsce urodzenia, wychowania i wzrastania, to miejsce, za którym się tęskni będąc w oddaleniu.

Ojczyzna to groby, to małe cmentarze i wielkie nekropolie.



Każdy człowiek ma obowiązki względem swojej Ojczyzny, a tym największym obowiązkiem jest miłość do kraju. Bohater powieści Jadwigi Czechowicz „Kresy i bezkresy” wymyślił swoje życiowe motto: „Nad wszystko droższe Boga miłowanie, ojczyzny kochanie i o ludzi staranie”. Miał dopiero 16 lat, ale nie wiedział, co to znaczy wiek młodzieńczy, tak wcześnie musiał dorosnąć i stać się odpowiedzialnym.

Tak jeszcze przed stu laty myśleli młodzi Polacy. Bolesnie doświadczeni przez wichry historii, nieśli w sobie szczytne idee prawa do państwowego niepodległego bytu Polski i silne poczucie, że Bóg „jest sprawcą wszystkiego we wszystkim”. Byli również świadomi swojej odpowiedzialności za bliźnich.

Polskę, naszą Ojczyznę nazywamy naszą Matką, która nas wykarmiła cieleśnie i duchowo. Wśród Jej dzieci znajduje się tylu wielkich i świętych, którzy są dla nas przykładem, a także opiekunami i pośrednikami u Boga.

Tę Ojczyznę winniśmy kochać, gdyż nakazuje nam to prawo Boże, wyryte w naszych sercach.

Dziś jednak miłość Ojczyzny, patriotyzm nie dla wszystkich zdają się być pierwszym obowiązkiem i najwyższą wartością. Są ludzie, którzy łamią prawa natury, depreczają przykazania Boże, drwią z prawa ludzkiego. Ale przecież jeżeli ojczyzna jest silna, bogata, dobrze zorganizowana i nieustraszenie broniona, to i wszystkim w niej jest dobrze. Ludzie mądrzy i święci zawsze odznaczeni się wielką miłością Ojczyzny.

Nasze pragnienia stają się programem budowy ładu społecznego wtedy, gdy mają na myśli dobro wspólne. Ład prawny i moralny winien opierać się na prawdzie.

Są siły w Narodzie, które niszczą nasz wspólny dom poprzez swój skrajny egoizm, pozbawiony jakichkolwiek hamulców moralnych. Trwa zaciepła walka o kulturę, czyli wymiar duchowy życia społecznego. Dotyka ona tożsamości rodziny, która jest przecież podstawową komórką społeczną oraz chrześcijaństwa jako naszej siły duchowej. Życie wspólnotowe ulega wręcz destrukcji w świecie i coraz mocniej dotyka Polaków poprzez narzucanie nam wzorców kulturowych i ustanawianych praw.

Polska stanowi jeden z ostatnich bastionów tradycji i wiary w Boga i z tego powodu przede wszystkim stała się miejscem ataku środowisk rewolucji liberalno – lewicowych obcych i własnych. Walka ta pod hasłem ksenofobii, homofonii i islamofobii obraca się tak naprawdę przeciw kulturze chrześcijańskiej, która jest jeszcze mocno osadzona w naszym Narodzie.

Tak więc patriotyzm to także dobre zrozumienie zachodzących przemian w świecie i trendów kulturowych i zaangażowanie na polu ochrony w naszej Ojczyźnie tego, co cenne i stanowi nieocenioną wartość. Dziś rośnie u nas młode pokolenie, które jest bardziej patriotyczne niż średnie. Wychowuje się na wzorcach bohaterów narodowych, niezłomnych.

Dla dobra Rzeczypospolitej



Przysiężenie, które złożyli, zobowiązuje ich do stawiania dobra Rzeczypospolitej Polskiej ponad wszystko inne, do obrony jej niepodległości oraz do służby Ojczyźnie całym swoim życiem. To ważny krok w ich osobistym rozwoju, a także wkład w budowanie silnej i bezpiecznej Polski. Dowódca jednostki, po zakończonej przysiędze przypomniał Strzelcom o trzech rodzajach patriotyzmu. Pierwszy to ten, w którym czcimy pamięć o obrońcach Polski, kultywujemy jej tradycje i zwyczaje. Drugi, to patriotyzm ekonomiczny, ale jest i patriotyzm prezentowany przez żołnierzy. Jest nim gotowość do walki i oddania życia w obronie granic Rzeczypospolitej. Związek Strzelecki „Strzelec” to organizacja o bogatej historii i tradycji, która kształci młodych ludzi w duchu patriotyzmu, odpowiedzialności i służby społecznej. Członkowie Związku angażują się w różnorodne działania na rzecz lokalnych społeczności, biorą udział w uroczystościach państwowych i patriotycznych, a także doskonalą swoje umiejętności w zakresie strzelectwa, survivalu i innych dziedzinach. Wstąpienie w szeregi „Strzelca” to nie tylko zaszczyt, ale przede wszystkim zobowiązanie do działania na rzecz dobra wspólnego. Nowi Strzelcy, którzy złożyli przysiężenie, mają teraz szansę udowodnić swoją wartość i przyczynić się do rozwoju swojej Ojczyzny. Każdy z nich, swe postanowienie poparł wezwaniem o pomoc: „Tak mi dopomóż Bóg!”

Młodym strzelcom w tym dniu towarzyszyli najbliżsi - rodzice, dziadkowie i rodzeństwo.

W Polanie rozwijała się wśród mieszkańców Drużyna Strzelców, o czym świadczy zdjęcie z roku 1939, zamieszczone w książce pt. „Polana wieś bieszczadzka, Teofila Wojciechowskiego. Tam również jest zamieszczone zdjęcie Drużyny Orłąt, z końca lat 30. XX wieku. Więcej na temat tych organizacji i tych którzy do nich przynależeli, możemy dowiedzieć się od Pani Marii Faran i starszych mieszkańców Polany oraz tych, którzy tu zamieszkali a interesują się historią. Taką osobą niewątpliwie jest Pan Andrzej Majewski, były dyrektor Szkoły w Polanie. Warto sięgnąć po te wspomnienia, aby obudzić w sobie te dobre cechy które i dzisiaj są potrzebne dla młodszych i starszych mieszkańców naszej miejscowości i Polski.

